

Odpowiedź na petycję internetową

Rzecznik prasowy odpowiada na petycję internetową dotyczącą IX Liceum Ogólnokształcącego.

W odpowiedzi na petycję internetową "Nie! Dla likwidacji / fuzji IX Liceum Ogólnokształcącego", która wpłynęła do Urzędu Miasta Torunia 13 lutego 2013 r. informuję, że niż demograficzny jest faktem i autorzy listu nie mogą tego kwestionować. To prawda, że dane demograficzne są znane od kilku lat, i że od kilku lat w środowisku oświatowym naszego miasta prowadzone są dyskusje na temat racjonalizacji sieci szkół. Czynienie zarzutu z tego, że władze miasta starały się jak najdłużej zapewnić funkcjonowanie jak największej liczbie szkół jest nieporozumieniem.

Zmiany organizacyjne w oświacie są dziś koniecznością w całej Polsce, nie tylko w Toruniu. Propozycje w tej kwestii dla naszego miasta zostały wypracowane przez zespół specjalistów, złożony z radnych, urzędników, przedstawiciela Toruńskiego Stowarzyszenia Dyrektorów Szkół. Formułowanie zarzutów o niekompetencji jest więc gołosłowne i niczym niepoparte. Uczniowie *nie płacą i nigdy nie płacili* za niekompetencję urzędników, nigdy też nie byli traktowani przedmiotowo. Tego typu stwierdzenia stawiane w chwili, gdy ważą się losy szkół, świadczą o skrajnej nieodpowiedzialności.

Nie jest prawdą, że istnieją cyt. *potencjalni nabywcy* budynku IX Liceum Ogólnokształcącego. Bezpodstawne jest również powoływanie się na wypowiedzi urzędników, które mogłyby nasunąć takie przypuszczenia - takich wypowiedzi nie było, a jeżeli autorzy listu je znają, powinni, powołując się na nie, podać ich źródło. To kolejny niesprawdzony zarzut i niemerytoryczny argument. Podobnie nie jest niczym poparte stwierdzenie, jakoby uczniowie i grono pedagogiczne IX LO mieli być cyt. *obiektom przetargu*.

Z całą mocą należy również podkreślić, iż nieprawdą jest, że *jedyną przyczyną cięć w toruńskiej oświacie jest fatalny stan finansów Torunia, a cyt. nauczyciele oraz uczniowie są jego ofiarami*. Podstawą zaproponowanych rozwiązań jest przede wszystkim pełna i rzetelna analiza sytuacji toruńskich szkół: niż demograficzny powodujący malejącą z roku na rok liczbę uczniów, mniejsza od gwarantowanej przepisami subwencja oświatowa; jakość nauczania. Wszystkie te elementy stanowią niepodważalne fakty, którym nie da się zaprzeczyć. Ich kwestionowanie świadczyć może o braku wiedzy i kierowaniu się jedynie emocjami przy formułowaniu petycji.

Z problemem niedofinansowania oświaty borykają się wszystkie samorządy, wiele z nich podejmuje również trudne decyzje o likwidacji placówek. W tak istotnym dla toruńskich szkół momencie potrzebne jest podejście odpowiedzialne, pozbawione emocji i oskarżeń, bo tylko takie zapewni nam najlepsze z możliwych rozwiązania.

/-/ Magdalena Krzyżanowska

Wydział Komunikacji Społecznej i Informacji UMT

- [Powrót](#)
- [Udostępnij na: X](#)
- [Udostępnij na: FB](#)
- [Drukuj](#)
- [PDF](#)